

Inne spojrzenie

Wielu egzegetów (tłumaczy) uważa rozdział 7 za centralną część Księgi Daniela. Ma on wiele wspólnego z rozdziałem 2 tej Księgi. Pomijając fakt, że rozdziały te mają fragmenty podobne pod względem literackim, zajmujemy się najistotniejszym zagadnieniem, ku któremu zmierzał i prorok Daniel: co będzie przy końcu dni, o których informuje nas sen króla Nabuchodonozora (2:28) i co rozwija wizja Daniela (rozdział 7)?

Zwróćmy najpierw uwagę na rozdział 2. Znajdujemy tu opis snu króla Babilonu Nabuchodonozora. Prorok Daniel pisze, że zdarzenie to miało miejsce „w drugim roku panowania króla Babilonu Nabuchodonozora” – Dan. 2:1. Miał on wtedy sen i zatrwodził się, a sen go opuścił. Zaraz też zapomniał, albo, co nie jest wykluczone, postanowił zataić treść snu. Domagał się od swych nadwornych doradców, żeby mu powiedzieli, co mu się śniło i jakie jest znaczenie tego snu, próbując być może przy okazji sprawdzić jaka jest ich rzeczywista wiedza. Nabuchodonozor bardzo niepokoił się z powodu snu, którego mędrcy Babilonu nie potrafili opowiedzieć ani wyjaśnić. Żądali oni: „Królu, żyj na wieki. Opowiedz sen twoim sługom, a damy ci wyjaśnienie”. Król jednak nie mógł lub nie chciał wyjawiać snu i w gniewie kazał wytracić wszystkich mędrców, magów, wróżbitów i czarowników Babilonu. W tej sytuacji prorok Daniel ma okazję wykazać wyższość wiedzy pochodzącej od Boga, którą uzyskuje dzięki modlitwie i objawieniu, nad biegłością i przenikliwością ludzkiego rozumu, jakie były udziałem babilońskich mędrców (w. 29). Daniel powiedział królowi: „Tobie, o królu, przyszedł na łożu twoim myśli o tym, co kiedyś się stanie, a ten, który objawia tajemnice, powiedział ci, co się stanie. Nie dzięki mądrości, którą miałbym w większym stopniu niż wszyscy żyjący, jest mi objawiona ta tajemnica, lecz abym wyłożył królowi sen i abyś ty zrozumiał myśli swojego serca” – Dan. 2:29-30.

Sen króla babilońskiego zawiera dwie prawdy. Po pierwsze – przez usta Daniela Bóg poucza, że sen i jego interpretacja pochodzą od Niego, od Boga. Przez sen Nabuchodonozor ma poznać sprawy dotyczące przyszłości znane dotąd jedynie samemu Ojcu Wieczności. Po drugie – objawienie to ma dotyczyć wydarzeń dni ostatecznych, tego „co się stanie w przyszłych dniach” (w. 28).

Wersety od 31 do 35 opisują sen króla, w którym widział on posąg wykonany z różnych metali i tworzyw: złota, srebra, miedzi, żelaza i gliny. Ostatecznie posąg ten został rozbity w gruzy przez tajemniczy kamień, który bez ludzkiej pomocy stoczył się z góry i uderzył w jego podstawę.

W następnych wersetach prorok Daniel tłumaczy sen królowi. W tej interpretacji różne materiały, z których wykonany był posąg symbolizują cztery kolejno po sobie następujące królestwa. Daniel skupia uwagę na trzech elementach snu.

1) Nabuchodonozor jest reprezentantem pierwszego, najwspanialszego królestwa zobrazowanego w złocie.

2) Czwarte królestwo przedstawione w glinianych i żelaznych palcach będzie rozbite na mniejsze królestwa.

3) Piąte królestwo będzie ustanowione przez samego Boga i ma obietnicę wiecznej trwałości – jest zobrazowane w tajemniczym kamieniu, miażdżącym pozostałe królestwa ziemi.

Przytoczymy tu wersety od 36 do 45: „Taki jest sen, a teraz go wyłożymy królowi: Ty, o królu, jesteś królem królów, któremu Bóg niebios dał królestwo, moc i siłę, i chwałę, w którego ręce na całej zamieszkannej ziemi dał ludzi, polne zwierzęta i ptactwo niebieskie, którego uczynił władcą tego wszystkiego, ty jesteś głową ze złota, ale po tobie powstanie inne królestwo, słabsze niż twoje, w potem trzecie królestwo z miedzi, które opanuje całą ziemię. Czwarte królestwo będzie mocne jak żelazo, bo żelazo wszystko kruszy i łamie; i jak żelazo, które kruszy, tak i ono wszystko skruszy i zdruzgotuje. A że widziałeś nogi i palce po części z gliny a po części z żelaza, znaczy, że królestwo będzie rozdzielone, lecz będzie miało coś z trwałości żelaza, jak widziałeś żelazo zmieszane z ziemią gliniastą. A to, że palce u nóg były po części z żelaza, a po części z gliny, znaczy, że królestwo będzie po części mocne, a po części kruche. A że widziałeś żelazo zmieszane z gliniastą ziemią, znaczy: mieszają się z sobą, lecz jeden nie będzie się trzymał drugiego, tak jak żelazo nie może się mieszać z gliną. Za dni tych królów Bóg niebios stworzy królestwo, które na wieki nie będzie zniszczone, a królestwo to nie przejdzie na inny lud; zniszczy i usunie wszystkie owe królestwa, lecz samo ostoi się na wieki, jak to widziałeś, że od góry oderwał się kamień bez udziału rąk, rozbił żelazo i miedź, glinę, srebro, złoto. Wielki Bóg objawił królowi, co potem się stanie. Sen jest prawdziwy, a wykład jego pewny”.

Końcowe fragmenty rozdziału drugiego mówią o oznakach uznania dla Daniela. Król rozkazał złożyć mu ofiary z pokarmów i kadzidlano, przez które, jak można sądzić, chciał oddać cześć nie tylko osobie Daniela, ale przede wszystkim Bogu, którego mądrość Daniel reprezentował. Czytamy w wersecie 47: „Zaprawdę wasz Bóg jest Bogiem bogów i Panem królów. On objawia tajemnice; gdyż ty mogłeś odsłonić tę tajem-

nicę”.

SYMBOLIKA POSĄGU

Tak jak już wspominaliśmy, posąg symbolizuje cztery kolejne po sobie następujące królestwa, cztery uniwersalne państwa określane jako imperia ogólnoświatowe: 1) Babilon, 2) Medo-Persja, 3) Grecja, 4) Rzym. To Pan Bóg, który jest w niebie dał najpierw Nabuchodonozorowi objawienie tajemnicy, co ma się stać, jakie królestwa mają powstać po Babilonie. Jednak wyjaśnienie król otrzymał przez proroka Daniela, który przypominał sen i jego znaczenie. Nowy przekład Biblii podaje, że zdarzenie to miało miejsce w dwunastym roku panowania króla Nabuchodonozora. Natomiast inne przekłady (Biblia Gdańska, Tysiąclecie, Biblia Króla Jakuba) mówią o drugim roku. Można więc przyjąć, że sen i jego wyjaśnienie król otrzymał z udziałem Daniela na początku swego królowania. Pan Bóg nigdy nie pozostawia człowieka w niepewności co do przyszłości. Oznajmia On pewne sprawy nie tylko synom Bożym, ale nawet władzom świeckim przez mężów Bożych, proroków, a w obecnym czasie przez członków Kościoła. Niestety, jak widać niewielu bierze sobie do serca te ostrzeżenia. Podobnie i Nabuchodonozor. I on nie wziął sobie do serca snu, jego objawienia i całego zdarzenia. Uznał to wszystko za powód do chluby, korzyści i zaszczytu. Dumny buduje posąg – statuę ze złota o wymiarach sześćdziesiąt łokci wysokości i sześć łokci szerokości (ok. 30 x 3 m), ustawia go na równinie Dura w prowincji babilońskiej (Dan. 3:1) i rozkazuje ludom i narodom, by na głos instrumentów muzycznych oddawali głęboki pokłon złotemu posągowi pod karą wrzucenia do wnętrza rozpalonego pieca ognistego.

Sen Nabuchodonozora obrazuje sposób w jaki ludzie patrzą na królestwa i rządy, jakie panowały w przeszłości na ziemi, szczególnie na cztery państwa uniwersalne: Babilon, Medo-Persję, Grecję i Rzym. Za początek hegemonii pierwszego państwa – Babilonu przyjmuje się rok 609 p. n. e. – choć królestwo to było znane już wcześniej, a jej koniec w roku 537 p. n. e., kiedy zostało podbite przez Medo-Persów (rzeczywista dominacja tych państw uniwersalnych – pogan zakończyła się w 1914 roku n. e.). Posąg ze snu króla obrazuje ludzki sposób widzenia historii, królestw i rządów – jako manifestacji chwały, wielkości i potęgi, chociaż można tam dostrzec postępujący rozkład i ostateczne zniszczenie, co wyraża obniżająca się wartość użytych materiałów od złota do żelaza i gliny.

WIZJA PROROKA DANIELA

Inne spojrzenie zaprezentowane jest w wizji proroka Daniela opisaną w rozdziale siódmym, wersety od 1 do 28. W pierwszym wersecie tego rozdziału, podobnie jak w rozdziałach 8, 9 i 10, prorok podaje informację chronologiczną: „W pierwszym roku Belsazara, króla ba-

bilońskiego”. Wydaje się, że te szczegóły są podane po to, by wzbudzić przekonanie, że wizje pochodzą z okresu niewoli, ale ich wypełnienie będzie mieć miejsce w przyszłości. Pierwsza część rozdziału siódmego to opis wizji czterech bestii wyłaniających się z morza, druga opisuje sąd nad bestiami dokonany przez Sędziego, który oddał pełną władzę nad narodami Synowi Człowieczemu. Przeczytajmy: „... miał Daniel sen, a to co widział, leżąc na swoim łóżku, zaniepokoiło go. Potem spisał sen, a oto jego treść: Ja, Daniel, miałem w nocy widzenie: Oto cztery wiatry niebieskie wzburzyły Wielkie Morze, i cztery wielkie zwierzęta wychodziły z morza, każde inne. Pierwsze było podobne do lwa i miało orle skrzydła. Gdy potem spojrzałem, wyrwano jego skrzydła; wtedy podniosło się z ziemi i stanęło na dwóch nogach jak człowiek i dano mu ludzkie serce. Potem pojawiło się inne, drugie zwierzę, podobne do niedźwiedzia; było ono podniesione tylko jedną stroną, a miało w paszczy między zębami trzy żebra, i powiedziano mu: Wstań, jedz dużo mięsa! Potem spojrzałem, a oto pojawiło się inne, podobne do pantery; miało ono na grzbiecie cztery ptasie skrzydła, i cztery głowy miało to zwierzę, i dano mu władzę. Potem spojrzałem i w widzeniu nocnym pojawiło się czwarte zwierzę, straszne i groźne, i nadzwyczaj silne; miało ono potężne żelazne zęby; pożerało i miażdżyło, a co pozostało, deptało swoimi nogami, było ono inne aniżeli wszystkie poprzednie zwierzęta, a miało dziesięć rogów. Gdy uważnie przypatrywałem się rogom, zaczął wyrastać między nimi inny, mały róg, i trzy spośród poprzednich rogów zostały wyrwane. Na tym rogu były oczy jakby oczy ludzkie i usta, które mówiły zuchwałe słowa” – Dan. 7:1-8.

Skierujmy naszą uwagę na wizję Daniela, w której mamy pokazane jaki punkt widzenia ma Pan Bóg na wcześniej wspomniane cztery ziemskie imperia – państwa uniwersalne. Tej czwartej bestii, przedstawiającej Rzym, Daniel nie potrafił z niczym porównać. O ile pozostałe są określone jako podobne do lwa, niedźwiedzia i pantery, to czwarta była tak okrutna i tak odrażająca, że nie dało się jej porównać z żadną ziemską bestią. Była krwiożercza, straszna i mocna. Swymi żelaznymi zębami pożerała wszystko, a pozostałość deptała nogami. Jej panowanie, panowanie pogańskiego Rzymu trwało 546 lat – od 146 roku p. n. e. do 400 roku n. e. Pan Bóg przez proroka powiada, jak czytamy w Ks. Daniela 7:11 – „Potem, na dźwięk zuchwałych słów, które wypowiadał róg, spojrzałem i widziałem jak zwierzę zostało zabite, jego ciało zniszczone i wrzucone do ognia na spalenie”. Upadek czwartego imperium – Rzymu, jest pokazany przez zabicie bestii i wrzucenie jej do ognia na spalenie. Oczywiście jest to mowa symboliczna i oznacza zniszczenie. Władza Cesarstwa Rzymskiego rozpadła się na kilka mocarstw – królestw: 1 – Cesarstwo Zachodnie, 2 – Wizygoci, 3 – Brytanowie, 4 – Frankowie, 5 – Sasi, 6 – Swenowie, 7 – Lombar-



dowie, 8 – Grecy, 9 – Herulowie, 10 – Ostrogoci, co jest pokazane w dziesięciu rogach. Można przyjąć, że od tego czasu w Europie zaczęli panować królowie. Lecz „inny mały róg” zaczął wyrastać między nimi. Wyróżniał się, bo miał oczy podobne do oczu człowieka i usta, które mówiły zuchwałe słowa. Jest to papieństwo. Prorok Daniel wyjaśnia w dalszych wersetach: „I tak rzekł: Czwarte zwierzę oznacza czwarte królestwo na ziemi, które jest inne niż wszystkie królestwa; ono pochłonie całą ziemię, podepcze i zmiażdży ją. A dziesięć rogów znaczy, że z tego królestwa powstanie dziesięciu królów, a po nich powstanie inny; ten będzie inny niż poprzedni i obali trzech królów. I będzie mówił zuchwałe słowa przeciwko Najwyższemu, będzie męczył Świętych Najwyższego, będzie zamyślał odmienić czasy i zakon; i będą wydani w jego moc aż do czasu i dwóch czasów i pół czasu. Potem będzie sąd i pozbawią go władzy, aby ją ostatecznie zniszczyć i obalić” – Dan. 7:23-26.

INNE SPOJRZENIE NA KRÓLESTWA TEGO ŚWIATA

Przedstawimy jeszcze inne spojrzenie na ziemskie królestwa. To spojrzenie wierzących – prawdziwego Kościoła w Wieku Ewangelii. Królowie, którzy pełnili władzę poczynawszy od czwartego stulecia, od czasu rozpadu Cesarstwa Rzymskiego – 10 rogów – abdykowali na rzecz Syna Człowieczego, gdyż „Jego królestwo będzie królestwem wiecznym. Jemu będą służyć i Jego słuchać wszystkie stworzenia”, co miało miejsce w 1914 roku. Jedynie „mały róg”, przed którym trzy inne zostały wyłamane, urósł. Początkowo wzrost był nieznaczny. Potem władza kościoła rzymskiego, papieskiej władzy, czyli rogu rozrosła się. Ten „mały róg” wyłamał róg nr 1 – Cesarstwo Zachodnie, w 476 roku, róg nr 9 – Herulów, w 489 roku oraz róg nr 10 – Ostrogotów, w 539 roku (Tom III – Wykłady Pisma Świętego str. 75 i 76).

Powtórzmy jeszcze raz – w miejsce mocarstw, królów ziemskich stanowisko władcy objął nasz Zbawca Jezus Chrystus, zgodnie z zapisem Księgi Objawienia – „I zatrąbił siódmy anioł; i odezwały się w niebie potężne

głosy mówiące: Panowanie nad światem przypadło w udziale Panu naszemu i Pomazańcowi Jego i królować będzie na wieki wieków. A dwudziestu czterech starszych, którzy siedzą na tronach swoich przed Bogiem, upadło na oblicza swoje i oddało pokłon Bogu, mówiąc: Dziękujemy ci, Panie, Boże Wszechmogący, który jesteś i byłeś, że przejąłeś potężną władzę swoją i zacząłeś panować; i popadły w gniew narody, lecz i twój gniew rozgorzał, i nastał czas sądu nad umarłymi, i oddawanie zapłaty sługom twoim prorokom i świętym, i tym, którzy się boją imienia twego, małym i wielkim, oraz wytracenia tych, którzy niszczą ziemię” – Obj. 11:15-18. Zgadza się to też ze słowami, jakie mamy zapisane w Ks. Psalmów – „Ogłoszę zarządzenie Pana: Rzekł do mnie: Synem moim jesteś, dziś cię zrodziłem. Proś mnie, a dam ci narody w dziedzictwo i krańce świata w posiadanie. Rozgromisz je berłem żelaznym, rozłuczesz jak naczynie gliniane. Bądźcie więc teraz rozsądni, królowie, przyjmijcie przestrożę, sędziowie ziemi! Służcie Panu z bojaźnią i weselcie się, z drżeniem złożcie mu hołd, aby się nie rozgniewał i abyście nie zgubili drogi, bo łatwo płonie gniewem. Szczęśliwi wszyscy, którzy mu ufają” – Psalm 2:7-12.

Tak! Żyjemy w znamienitym czasie, kiedy przeminęły już wszystkie ziemskie królestwa – Babilon, Medo-Persja, Grecja oraz Cesarstwo Rzymskie, a także dziesięć królestw mocarstw, które pełniły władzę do 1914 roku. Nastąpił koniec panowania pogan. Obecnie oczekujemy na zapowiedziane piąte „uniwersalne królestwo”, Królestwo Niebieskie z jego dwoma stanami: duchowym i ziemskim. Przedstawicielem duchowego stanu jest Chrystus, Głowa i Ciało – Kościół. Ziemski stan stanowią będą prorocy Starego Testamentu, którzy będą książętami po całej ziemi, a także dziećmi Chrystusa. Psalm 45:17 – „Zamiast ojców swych mieć będziesz synów swych; ustanowisz ich książętami na całej ziemi”. Będzie to chwalebny stan jaki spotka najpierw Izraela, a potem całą ludzkość, kiedy spełnią się wszystkie obietnice zawarte w Słowie Bożym.

Henryk Kamiński

R-

„Straż”